

## Powrót bielików do Kalinowa nad Narwią

- Nasza królewska para szczęśliwie przeżyła trudną zimę i wysiaduje jaja – informuje Mariusz Sachmaciński, dyrektor Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi (ŁPKDN). Marek Olbryś, Wicemarszałek Województwa Podlaskiego, zwrócił się do pracowników Parku o objęcie szczególną troską rodziny bielików, które osiedliły się nad Narwią.

*- Ich gniazda znajdują się na terenie prywatnym, w granicach administracyjnych wsi Kalinowo. Odpowiednie tablice informacyjno – ostrzegawcze oraz stałe patrole parkowych służb mają zapewnić tym wspaniałym, ale płochliwym ptakom spokój w wychowywaniu potomstwa - wyjaśnia wicemarszałek Marek Olbryś.*

Jak dodaje dyrektor Mariusz Sachmaciński, w ubiegłym roku, ukrywając się skutecznie przed intruzami, para bielików wychowała dwa młode. Pozostały w rodzinnych stronach i często spotykają rodziców.

*- Jeszcze w tym roku nie stworzą rodzinnych par, więc będzie je ciągnęło na „obiadek” do rodziców. Nasza para dominująca przesunęła się w głąb olszyny na bardziej bezpieczne drzewo. Bielik jest gatunkiem ściśle związanym ze środowiskiem wodnym. Nasze lubią Dolinę Narwi i otaczające je liczne zalewiska, bagniska, starorzecza... . W pobliskiej olszynie kocują po sezonie lęgowym, a w zacisznych miejscach pod samą Łomżą mają swoją noclegownię – opowiada dyrektor.*

Podkreśla, że w warunkach środkowoeuropejskich bielik gniazduje wyłącznie na drzewach. Te konstrukcje są imponujące. Gniazdo użytkowane wiele lat jest systematycznie rozbudowywane, a jego masa może osiągać 1 tonę.

*- Nasze drugie jednoroczne jest znacznie mniejsze: 0,6 m wysokości i ok. 1.2 m średnicy. Część par posiada tylko jedno gniazdo, inne mają po 2-3, rekordziści nawet 11. W pobliżu gniazda ptaki przebywają obecnie przez cały czas. Stąd niezwykle ważne jest przestrzeganie zakazu wstępu i wykonywania wszelkich prac w 200-metrowej strefie, dlatego dziękujemy wicemarszałkowi Markowi Olbrysiowi za inicjatywę w tej sprawie – mówi Mariusz Sachmaciński.*

Zatem bieliki oglądamy tylko na niebie, a nie podchodzimy w pobliże ich gniazda. Ale pracownicy ŁPKDN serdecznie zapraszają w inne miejsca Parku, na codzienne widowiska z udziałem tysięcy gęsi białoczelnych, zbożowych, małych, bernikli kanadyjskich, świstunów, gągołów, traczy, kormoranów, czapli białych, łabędzi krzykliwych, które zatrzymują się w Dolinie Narwi na odpoczynek czy posiłek.

*- To dla dwunożnych przyjaciół ptaków najlepszy okres na naukę rozpoznawania gatunków, poznawania ich zachowań, systemów ostrzegania przed niebezpieczeństwem, miejsce, które traktują jako „stołówkę” – zachęca Mariusz Sachmaciński, dyrektor Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi.*

tekst: Maciej Gryguc

red.: Aneta Kursa

fot.: Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi



